

POSTANOWIENIE

Dnia 25 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **S.Z.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 marca 2025 r.

w przedmiocie wniosku obrońcy o wyłączenie sędziego SSN A.R.

od rozpoznania kasacji

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 30 marca 2023 r., sygn. akt II AKa 262/21

zmieniającego częściowo wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 17 maja 2021 r., sygn. akt II K 91/20

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

wniosku nie uwzględnić

UZASADNIENIE

Przed Sądem Najwyższym zawisła sprawa z kasacjami obrońców skazanego S.Z. od wskazanego wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Sprawa niniejsza została zarejestrowana pod sygn. akt II KK 564/23 i przydzielona do referatu sędziego SN A.R.. Obrońcy skazanego adw. T.W. i adw. B.B. złożyli, na podstawie art. 41 § 1 k.p.k., wniosek o wyłączenie tego sędziego od rozpoznania przedmiotowych kasacji, z uwagi na wątpliwości co do jego bezstronności mające wynikać z procedury powołania na urząd sędziego, najpierw w Izbie Dyscyplinarnej

Sądu Najwyższego, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na mocy ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), a następnie z faktu przeniesienia tego sędziego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Izby Karnej tego Sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek jest niezasadny, a w części rozważenie podniesionych w nim okoliczności jest niedopuszczalne.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Uzasadnienie twierdzenia o istnieniu wątpliwości co do bezstronności sędziego musi odnosić się do takiego zachowania lub postawy sędziego na sali rozpraw lub poza nią, względnie innych okoliczności o charakterze faktycznym, z których mogłoby wynikać, że sędzia jest, czy też nawet może być, w określony sposób nastawiony do uczestników postępowania lub do sprawy, co w rezultacie byłoby realnym zagrożeniem dla sprawiedliwego jej rozstrzygnięcia. Podstawa wyłączenia sędziego przewidziana w art. 41 § 1 k.p.k. materializuje się zatem jedynie wówczas, gdy z pewnych okoliczności faktycznych można wywodzić przekonanie, że zachodzą wobec sędziego wątpliwości co do bezstronności, a więc, że pomiędzy podnoszonymi okolicznościami, mającymi charakter rzeczywisty i obiektywny, a rozstrzygnięciem sprawy przez określonego sędziego zachodzi związek funkcjonalny. Uzasadniona wątpliwość co do bezstronności sędziego, w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k., zachodzi bowiem zawsze *in concreto*, a nie *in abstracto*.

Treść wniosku obrońców skazanego nie pozwala natomiast na konstatację, że w odniesieniu do osoby SSN A.R., zaszły podstawy określone w art. 41 § 1 k.p.k., nakazujące jego odsunięcie od procedowania w przedmiocie wniesionych w tej sprawie kasacji. Podważającą bezstronność tego sędziego w rozumieniu analizowanego przepisu nie jest z pewnością okoliczność, iż A.R. na stanowisko

sędziego SN – pierwotnie orzekając w Izbie Dyscyplinarnej – został powołany przez Prezydenta RP na wniosek KRS uformowanej zgodnie z przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018, poz. 3), której status kwestionują wskazani obrońcy. Należy bowiem przede wszystkim zauważyć, że w obowiązującym porządku prawnym, kwestionowany przez obrońców system powoływania sędziów był i nadal jest jedynym istniejącym. Nie sposób więc wyłącznie z tego faktu wnioskować, że skoro do powołania sędziego doszło w właśnie takim trybie, przewidzianym w obowiązujących przepisach, to tym samym materializują się automatycznie podstawy do jego wyłączenia z uwagi na realne wątpliwości co do jego bezstronności. Treść wniosku w żaden sposób nie odpowiada bowiem na pytanie, z jakiego dokładnie powodu taki sędzia miałby nie być bezstronny, tj. na korzyść której ze stron miałby ewentualnie rozstrzygnąć sprawę bez uzasadnionych podstaw merytorycznych czy prawnych, a przecież do tego sprowadza się wątpliwość co do bezstronności.

Wbrew założeniom przyjętym w uzasadnieniu rozstrzyganego wniosku, nie udziela na powyższe pytanie odpowiedzi przywołane krajowe i międzynarodowe orzecznictwo. Obrońcy zupełnie bezpodstawnie natomiast marginalizują zasady obowiązywania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, które – niezależnie od ich zdania - mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, co wynika wprost z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wiążą zatem zarówno strony jak i sądy, w tym Sąd Najwyższy.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 4 marca 2020 r., P 22/19, wskazał, że kwestie ustrojowe odnoszące się do ewentualnej wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2021 r. poz. 269), nie mogą być przedmiotem rozpoznania w ramach wniosku o wyłączenie sędziego złożonego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. Wniosek o wyłączenie sędziego, złożony w oparciu o treść art. 41 § 1 k.p.k., w którym podano w wątpliwość bezstronność sędziego na tej podstawie, że zakwestionowano okoliczności

towarzyszące jego powołaniu na stanowisko sędziego, jest niedopuszczalny z mocy ustawy, gdyż w rozważanym zakresie przepis ten jest niezgodny z Konstytucją RP.

Ta sama uwaga dotyczy powoływanej przez obrońców uchwały składu połączonych Izb Sądu Najwyższego (Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych) z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, w której obrońcy doszukują się wystarczającej podstawy uzasadniającej wyłączenie sędziego od orzekania. Wskazać bowiem należy, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, (opublikowanym w M. P. z 2020 r. poz. 376), kategorycznie stwierdził, że „uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I 4110 1/20, OSNKW nr 2/2020, poz. 7) jest niezgodna z:

1. art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
2. art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, z późn. zm.),
3. art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z późn. zm.)”.

Z uwagi na treść wskazanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, aktualnie ma ona zatem charakter wyłącznie historyczny i dlatego też nie ma żadnych racjonalnych postaw do tego, aby w kwestiach zwłaszcza dotyczących oceny przesłanek z art. 41 § 1 k.p.k., kierować się treścią tego niekonstytucyjnego aktu. Nic w rozstrzyganym przedmiocie nie zmieniają również przytoczone we wniosku europejskie (wyrok ETPCz Reczkowicz przeciwko Polsce) i krajowe orzeczenia (uchwała z 2 czerwca 2022 r., I KP 2/22), w których wyrażone zostały określone stanowiska mające wyłącznie znaczenie w sprawach na tle których zostały wydane, a nadto orzeczenia te nie mają charakteru źródeł prawa powszechnie

obowiązującego, których zamknięty katalog został sformułowany w art. 87 Konstytucji RP.

Dodatkowo należy również przytoczyć wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 marca 2022 r., sygn. K 7/21, w którym to stwierdzono niezgodność z Konstytucją zdania pierwszego art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie prawa człowieka i podstawowych wolności w zakresie, w jakim unormowanie to przy ocenie spełniania warunku sądu ustanowionego ustawą:

1. upoważnia Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe do dokonywania oceny zgodności z Konstytucją i Konwencją ustaw dotyczących ustroju sądownictwa, właściwości sądów oraz ustawy określającej ustrój, zakres działania, tryb pracy i sposób wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa;
2. umożliwia samodzielne kreowanie norm dotyczących procedury nominacyjnej sędziów sądów krajowych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe w procesie wykładni Konwencji;
3. dopuszcza pomijanie przez Europejski Trybunał Praw Człowieka lub sądy krajowe przepisów Konstytucji, ustaw oraz wyroków polskiego Trybunału Konstytucyjnego.

Wspomniane orzeczenie weszło w życie z dniem 21 marca 2022 r.

Wnioskodawcy powołując się zatem na rzekomą systemową wadliwość procedury nominacyjnej na stanowisko sędziowskie, sugerując brak instytucjonalnych gwarancji do zachowania przez sędziego standardów bezstronności oraz przytaczając wybrane judykaty sądów krajowych i międzynarodowych dotyczące kwestii związanych z procedurą powoływania sędziów w polskim systemie prawnym oraz potencjalnego wpływu tej procedury na bezstronność sędziego, odwołują się zatem do argumentacji pozostającej w sprzeczności z normami konstytucyjnymi, która to argumentacja w takiej sytuacji nie może stanowić skutecznej podstawy wyłączenia sędziego od orzekania w trybie przepisu art. 41 § 1 k.p.k.

Należy także wskazać, że jak zauważyli obrońcy, sędzia Adama Roch został przeniesiony z Izby Dyscyplinarnego do Izby Karnej Sądu Najwyższego na skutek zastosowania regulacji z art. 10 ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r., poz. 1259), przywidywającej taką możliwość. Ustawa ta należy do obowiązującego porządku prawnego i ma podstaw do jej kwestionowania, ani również do kwestionowania wynikających z tej ustawy uprawnień Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Należy podkreślić, że A.R. został powołany na urząd sędziego Sądu Najwyższego, tak jak każdy inny sędzia tego Sądu, gdyż ani Konstytucja RP ani ustawa o Sądzie Najwyższym nie przewiduje powołania do poszczególnych Izb Sądu Najwyższego. Przeniesienie SSN A.R. do innej Izby niż ta, w której pierwotnie orzekał, nie może naruszać regulacji konstytucyjnych, gdyż nic ono nie zmieniło w zakresie faktu powołania go na urząd sędziego Sądu Najwyższego, skoro powołanie to nastąpiło wcześniej. W zakresie faktu przeniesienia do Izby Karnej Sądu Najwyższego wnioskodawca nie przedstawił natomiast żadnej argumentacji, na podstawie której możnaby rozważać, czy fakt ten może prowadzić do uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności, a więc w istocie do uzasadnionych wątpliwości co do tego, że sprawa z jakiś względów, z powodu wspomnianego przeniesienia, miałaby zostać rozstrzygnięta w sposób stronnicy. Nie zmienia tej oceny fakt, że co do SSN A.R. zostało wydane załączone przez obrońców postanowienie o wyłączeniu.

Z tych względów, uznając część argumentacji wnioskodawców za niedopuszczalną, część za chybioną, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[WB]

[a.ł.]

